

GŁOS WOŁYŃSKI

Tygodnik „Głos Wołyński”
Łuck, Jagiellońska 60.

TYDZIEŃ.



i od
Łuck

Biblioteka Jagiellońska
KRAKÓW

ie od 5-ej do 7-ej po południu.
ta codziennie od 10 rano do 3 po poł.

ostrogu. Korcu, Włodzimierzu-Wo-

Ogłoszenie Ministerstwa Skarbu w sprawie

8%-ej Państwowej Pożyczki Złotej z r. 1922.

Ministerstwo Skarbu ogłasza o wypuszczeniu 8% państwowej pożyczki złotej, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 26 września 1922 r. na następujących warunkach:

I. Warunki emisji.

W dniu 16 października r. b. będą oddane do sprzedaży obligacje 8% państwowej pożyczki złotej z roku 1922 w odcinkach:

- 1) po 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich w złocie,
- 2) „ 50.000 „ „ i 50 „ „

Sprzedaż będzie dokonywana do dnia 15 stycznia 1923 r. za gotówkę: w Centralnej Kasie Państwowej, Kasach Skarbowych, Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Pocztovej Kasy Oszczędności, oraz w bankach i instytucjach finansowych, których spis będzie dodatkowo podany.

Cena emisyjna, ustalona aż do odwołania, wynosi:

- 1) za obligację 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich — 24.000 mk. p.
- 2) „ 50.000 „ „ i 50 „ „ — 120.000 mk. p.

W ten sposób przy obliczeniu części markowej marka za markę, część złotowa wypada po 1,400 mkp. za złoty polski równy frankowi szwajcarskiemu.

Prócz tego oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej będą przyjmowały do dnia 15 listopada r. b. zapisy ratami, rozłożonemi w sposób następujący:

- I rata — przy zapisie — wynosić będzie 20% ceny emisyjnej,
- II „ — do dnia 15 grudnia r. b. — „ „ 40% „ „
- III „ — „ 15 stycznia 1923 r. — „ „ 40% „ „

Przy zapisach ratami, każda rata będzie obliczona według tej ceny emisyjnej, jaka będzie obowiązywała w dniu jej wpłaty.

Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmują przy zakupie 8% państwowej pożyczki złotej w r. 1922 i zapisach na nią połowę należności w obligacjach Pożyczki Odrodzenia (5% wewnętrznych pożyczek państwowych z r. 1920 — długoterminowej i krótkoterminowej) według ceny nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

II. Warunki spłaty obligacji i kuponów.

Obligacje 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 będą wykupione przy ich przedstawieniu w dniu 1 października 1927 r. lub w terminie wcześniejszym, za 6-miesięcznem wypowiedzeniem, nie wcześniej jednak niż w dniu 1 października 1925 roku.

Minister Skarbu zarządzi wykup według zasad następujących:

- 1) za część markową będzie wypłacona suma oznaczona na obligacjach, marka za markę;
- 2) za część złotową posiadacz obligacji otrzyma:
 - a) albo tyle franków szwajcarskich, na ile złotych opiewa obligacja,
 - b) albo tyle dolarów, ile wypadnie z przeliczenia sumy złotych na dolary, licząc po 0,193 dol. za 1 złoty,
 - c) albo tyle marek polskich, ile ich wypadnie za część złotową według kursu dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki na giełdzie Warszawskiej w miesiącu poprzedzającym wykup.

Te same zasady będą stosowane przy spłacie kuponów.

III. Szczególne przywileje pożyczki złotej.

Obligacje 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne, i będą przyjmowane jako wadja przy licytacjach, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, oraz kaucje, składane do depozytów wszelkich instytucji rządowych.

Kupony od obligacji 8% państwowej pożyczki złotej z roku 1922 wolne są od podatków, od kapitałów i rent i będą przyjmowane przy uiszczaniu cel, podatków i opłat państwowych.

Warszawa, dnia 1 października 1922 r.

Minister Skarbu
(—) Jastrzębski.

Przemysłowo-Handlowe Towarzystwo „POLKOPODOL”

SP. AKC.

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr. 9.

Telefony: 244-90 i 173-81.

Maszyny i narzędzia rolnicze, materiały budowlane, nasiona, artykuły techniczne, manufaktura.
Wszystko dla przemysłu, rolnictwa i gospodarstwa domowego.

Adres telegraficzny: „Polkopodol”.

ODDZIAŁY:

Równe. *CENTRALA:* Szosowa 11.
Sklep: Szosowa 75.
Skład: Szkolna 11.
Łuck. *Biuro i sklep:* Jagiellońska 44.
Składy: Jagiellońska 34 i 115, oraz
Bernardyńska 2.
Dubno. *Biuro i sklep:* Gen. Aleksandrowicza 4.
Skład: Pocztowa 2.
Korzec. *Biuro i sklep:* Kościuszki 68.
Skład: Pl. Rynkowy d. Epsztejna.

Krzemieniec. *Biuro:* Szosowa 217.
Sklep: Pl. Rynkowy, d. Wajsberga.
Sklep: Licealna, gmach Liceum.
Ostróg. *Biuro:* Dubieńska 20.
Sklepy: Tatarska, róg Wielbowieckiej
i Nowe Miasto, Grzegorzewska 16.
Sarny. *Biuro i sklep:* Handlowa 30.
Składy: Leśna 9, Barmacka 20.
Włodzimierz. *Biuro i sklep:* Kolejowa 26.
Skład: Mało-Łucka 40.

Przedstawicielstwa:

LWÓW. Kurkowa 63. ∴ KRAKÓW. Studencka 27. ∴ POZNAŃ. Poplińskich I. III.

707-0-4

Polskie Towarzystwo Zakładów Drukarskich na Wołyniu

„POLDRUK”

(Spółka Akcyjna)

w Łucku, ul. Jagiellońska 60.

Wykonywa wszelkie obstalunki w zakresie robót drukarskich: druki, tabele, sprawozdania, kwitarju-sze, księgi (handlowe, magazynowe, towarowe i bu-chalteryjne), broszury, podręczniki szkolne, blan-kiety i koperty firmowe, bilety wizytowe, etykiety, afisze, anonsy, zaproszenia, repertorja, orazwszystkie druki dla P.P. Rejentów, Adwokatów i Rolników.

Wykonanie szybkie i staranne!!!
Na żądanie wielobarwne.

Żądajcie ofert!

Żądajcie ofert!

GŁOS WOŁYŃSKI

Czasopismo polityczno-społeczne i literackie.

Nr. 42.

ŁUCK, 29 października 1922 r.

Rok II.

Upadek Lloyd George'a.

Od dość dawna oczekiwane, a przecież niespodziewane co do formy, ustąpienie Dawida Lloyd George'a i jego gabinetu stało się dnia 19 b. m. faktem dokonany. Formalnym powodem upadku znakomitego demagoga była, uchwała, powzięta znaczną większością głosów na konferencji konserwatywnych członków gabinetu i parlamentu, iż przy najbliższych wyborach partja konserwatywna ma walczyć, jako partja niezależna.

Upadek Lloyd George'a i jego gabinetu nastąpił, jak na stosunki angielskie w dość szczególnych okolicznościach, bo przy akompaniamencie ulicy. Gorliwi przyjaciele Lloyd George'a chcieli zorganizować przed gmachem, w którym odbywała się narada konserwatystów, manifestację objawiającą entuzjazm dla swego wodza. Tymczasem tłumy krzyczały: „precz z Lloyd George'm!”

Istotną przyczyną upadku jego, jako prezesa unionistycznego gabinetu, było od dość dawna już datujące się zniechęcenie obu partji koalicji rządowej do dalszego współdziałania. Było ono dość silne w parlamencie i w społeczeństwie wogóle, specjalnie zaś objawiało się silnie u konserwatystów, którzy sami dla siebie mieli znaczną większość w izbie gmin, bo 366 mandatów przy ogólnej liczbie 708 członków parlamentu. Objaw ten zresztą bardzo jest naturalny w Anglii, gdzie tak silnie ugruntowała się w całym społeczeństwie zasada klasycznej formy rządu, opartej na walce stronnictw.

Od zasady tej odstąpiono w chwili niebezpieczeństwa zewnętrznego, podczas wojny w 1916 roku, lecz obecnie w cztery lata po wojnie angielskiej zapragnęli anglicy do niej powrócić.

Bezpośrednim zaś powodem zerwania unji i dymisji gabinetu jest zupełna porażka polityki Lloyd George'a w kwestji wschodniej, która o mało nie wciągnęła Anglii w nową wojnę i była wobec licznych poprzednich błędów politycznych premiera tą kroplą, która dopełniła kielich goryczy.

Sześć lat rządził Anglią i prawie światem całym p. Lloyd George, ambitny adwokat, syn ubogiego szewca walijskiego. Zrobił w życiu niezwykłą karierę, jedną z najświetniejszych w świecie. Jako polityk był w stosunkach angielskich zjawiskiem niebywałem. W roku 1890 wszedł po raz pierwszy do parlamentu i tam odrazu stał się wybitnym przedstawicielem angielskiego radykalizmu. Domagał się ubezpieczeń społecznych, powiększenia podatków od klas posiadających, ograniczenia praw izby lordów, występował w czasie wojny z boerami przeciw imperjalizmowi angielskiemu, mowami swemi porывał tłumy i był najzacieklejszym wrogiem konserwatystów. Lecz na-

deszła wielka wojna i Lloyd George oświadczył się za jej najenergicznijszym prowadzeniem, a gdy w roku 1916 pod wpływem niebezpieczeństwa w parlamencie stworzyła się koalicja stronnictw został w grudniu premierem.

Na konferencji pokojowej odegrał wybitną rolę i wrócił do Londynu z bogatym łupem, jako triumfator. I gdyby był niedługo potem ustąpił, jak wszyscy tzw. wojenni premierowie w innych państwach Europy, byłby nazawsze pozostał jednym z najpopularniejszych i najbardziej wdzięcznie wspominanych ludzi w Anglii. Ale ambicja i żądza władzy zaślepily go. Chciał dalej rządzić Anglią i światem, lecz było to, jak się dziś okazało, po nad jego siły.

Ustępując ze stanowiska szefa rządu Lloyd George zostawił za sobą chaos i zamieszanie.

Z chwilą podpisania traktatu wersalskiego z nieprzejednanego wroga Niemców, stał się ich najgorliwszym obrońcą i śmiało można powiedzieć, że dążył do tego, aby z traktatu pozostał *scarpe of paper* (świsstek papieru). Przez to narażał interesy i krzywdził (nie mówiąc już o nas i Polsce) Francję, która w wojnie największe bodaj ofiary poniosła, a sojusz z którą przyniósł Anglii niezmierne łupy i dominujące w świecie stanowisko i wpływy, a przez to o mało nie doprowadził do zerwania sojuszu.

Z dalszych błędów politycznych Lloyd George'a wystarczy wskazać na imprezę z fantastycznym królestwem Iraku, która w rezultacie kosztowała Angję z górą 100 milionów funtów, na sprawę Egiptu, Palestyny, Turcji i Cieśnin, które wykopały pomiędzy Anglią a światem muzułmańskim poważną przepaść.

W sprawach wewnętrznych państwa pozostawia po sobie ustępujący premier niezalatwioną definitywnie sprawę irlandzką i moc niezalatwionych lub źle ujętych kwestji gospodarczych, które uniemożliwiają Anglii powrót do prawidłowych i normalnych warunków rozwoju.

Wrażenie, jakie upadek Lloyd George'a sprawił po za Anglią, było wielkie. Prasa francuska na ogół szeroko omawia dymisję gabinetu angielskiego, wyrażając pragnienie, aby fakt ten położył kres dotychczasowej dwuznacznej sytuacji i spodziewa się, że stosunki francusko-angielskie tylko zyskają na tem i, że fakt ten dobroczynnie wpłynie na stosunki między aliantami wogóle.

Jeśli chodzi o Polskę, to my polacy ustąpienie p. Lloyd George'a witamy z uczuciem ulgi. Pamiętamy bowiem dobrze jego wrocie wobec Polski stanowisko w szeregu najżywotniejszych dla nas spraw, jak gdańska, górnośląska, wschodnio-galicyjska, itd.

W taki oto sposób odchodzi p. Lloyd George, zostawiając po sobie wspomnienie polityka, który w czasie pokoju czynił wszystko, aby wywoływać ogólne napięcie w stosunkach międzynarodowych.

W Anglii narazie do rządów doszli konserwatyści. Misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał i utworzył go Bonar Law. Jaki dalszy będzie rozwój okaże się z początkiem grudnia po zebraniu się nowego parlamentu, do którego wybory odbędą się z końcem listopada r. b. Do utworzonego przez Bonara Lawa gabinetu weszli, oprócz niego, markiz Sabisbury, bar. Cave, Standley Baldwin, Bridgeman, lord Curzon, książę Devonshire, bar. Peel, lord Derby, pułk. Amery, Greame i inni.

Siły produkcyjne Polski.

Przemysł.

Chociaż rolnictwo polskie, jako zajęcie znacznej większości jej mieszkańców odgrywa i odgrywać będzie w życiu gospodarczem Polski pierwszorzędne znaczenie, jednak dla ostania się w międzynarodowej walce o byt Polska winna dbać o rozwój swego przemysłu. Przemysł bowiem jest znacznym źródłem finansów państwowych, źródłem bytu dwumiljonowej warstwy robotniczej, pracującej w przemyśle wielkim i przeszło dwumiljonowej warstwy rzemieślników. (Rachujemy tu nietylko zawodowo—czynnych, t. j. bezpośrednio pracujących, ale i ich rodziny.) Od stanu przemysłu Polski zależnym jest rozwój polskiego handlu. Przemysł nakoniec, daje nam możliwość powołania do życia przemysłu wojennego, którego rozwój jest jednym z warunków utrzymania naszej samodzielności politycznej.

Rozwój przemysłu polskiego nie znajduje się w antagonizmie z rozwojem rolnictwa — przeciwnie, jest uwarunkowany tym rozwojem, i może wpłynąć na jego spotęgowanie.

Antagonizm rolnictwa i przemysłu w pewnej dziedzinie przejawiał się w Niemczech w ostatnim 25-cieleciu przed wojną. Przemysł rozwijał się wówczas w Niemczech z nadzwyczajną

szybkością, pochłaniał cały przyrost naturalny Niemiec, wywoływał znaczne przenoszenie się ze wsi do miasta, wówczas to przemysł i rolnictwo niemieckie walczyły o ręce robocze. Kompromis jednak zawarty między przemysłem i rolnictwem niemieckim co do ochrony celnej tak rolnictwa, jak i przemysłu, wywołał ów nadzwyczajny rozwój sił produkcyjnych Niemiec i dał im możliwość w ciągu lat pięciu walczyć z większością świata, mając względnie słabych sprzymierzeńców.

W Polsce mamy przełudnienie rolne w wielu prowincjach, mieliśmy i mieć możemy znaczny przyrost naturalny i braku rąk roboczych nie możemy doświadczyć. Nie troska o brak rąk roboczych, ale myśl o znalezienie zatrudnienia dla naszej ludności miejskiej i wiejskiej winna zaprzętać Polskę.

Rolnictwo Polski w naszym bilansie handlowym już odgrywa pierwszorzędą rolę. W 1922 roku będziemy mieli na wywóz trzyście kilkadziesiąt tysięcy wagonów kartofli i tyleż wagonów zboża. Przy podniesieniu naszego rolnictwa będziemy mogli ów wywóz podnieść wielokrotnie. Ważnym jednak byłoby wywożenie nie produktów pierwotnych, ale obrobionych. Ważnym więc byłoby wywożenie mąki, nie zaś zboża w ziarnie. Nie kartofli, ale krochmal i wódkę, co da nam możliwość wykorzystania odpadków dla hodowli. Ważnym jest rozwój naszego cukrownictwa. Produkcja cukru jest bardzo dodatnim czynnikiem dla rolnictwa krajowego. Nie zubaża bowiem gleby, gdyż cukier swą główną substancję, azot, czerpie z powietrza, wszystkie zaś inne pierwiastki, zawarte w burakach, wracają z powrotem do ziemi, użyte na karm dla bydła.

Produkcja cukru w Polsce w 1921 i 1922 roku równała się 1.799.200 q. (quintali, quintal = 100 kilo.) gdy przed wojną produkcja cukru w Polsce wynosiła 6.523.900. q., a więc wytwarzamy 27,6 produkcji przedwojennej. Otóż podniesienie produkcji cukru do norm przed-

Nauka wobec świata.

III.

Tutaj, w tej sali, w ognisku starodawnego naszego Uniwersytetu, nie potrzeba tu mówić o wartości nauki, o dostojeństwie myślenia. Cokolwiek zbudowano na ziemi, nie jest-że przyobleczeniem czyjegoś pomysłu w szatę rzeczywistości? Ponad niemocą przemocy, ponad martwością obojętności, myśl unosi się i płynie swobodnie. Myśl draży świat, myśl go ubiera i znowu rozbiera, myśl go przedzie i pruje, myśl go dźwiga i myśl go wywraca.

Przed czterema wiekami, w sklepionej celi klasztornej, rozmyślał mąż cichy, samotny, skupiony, niemal nieznanym społeczeństwu; to rozmyślanie w naszym Uniwersytecie poczęte, przeważało powszechne mniemanie ludzkości; myśl Kopernika odwróciła nam świat.—W półtora wieku później, w drobnej wioszczynie angielskiej, stała skromna zagroda farmera pomiędzy obórką a stajnią; na poddaszu w ciasnej izdebce, przesiadywał za stołem 23-letni, smukły, zamyślony młodzieniec. Tam w tem ubogim domostwie, genjusz Newtona zerwał

zasłonę z posagu Natury; tam wzniosła się myśl ludzka do niewyśnionej przedtem wyżyny. — Przed mniej więcej stu laty, w domu przy Albemarle Street, na ówczesnym przedmieściu Londynu, w niezasobnej pracowni, człowiek nieśmiały, lękliwy, syn ubogiego kowala, niedawno jeszcze uczeń introligatorski, samouk, który nie uczęszczał do szkół i żadnych nie posiadał dyplomów zatrudniał się igłami, drutami, sznurkami, różnymi kawałkami szkła albo drewna; obojętny widz byłby może osądził, że ów pracownik traci czas na próżną zabawę. Ale taki sąd byłby był mylny; Faraday wówczas przenikał powoli sens jednej z najdziwniejszych zagadek w urządzeniu Natury. Dziś płoną wszędzie lampy elektryczne, telegraf i telefon roznosi po kuli ziemskiej mowę naszą i myśli, fale elektromagnetyczne przebiegają ocean, prądy elektryczne według naszego rozkazu przerabiają materję. Lecz to jeszcze bynajmniej nie wszystko. Dzięki Faradowi, dzięki Maxwellowi i ich dalszym następcom, poznaliśmy coś, co nie jest materją, co jest może raczej kolebką materji; coś, do czego prawa mechaniki ani nawet, być może, prawa geometrii nie stosują się wcale; pozna-

wojennych zapewniłoby Polsce drugie miejsce w Europie pod względem produkcji cukrowej, ustępowalibyśmy tylko Niemcom i dorównalibyśmy Czechosłowacji, produkującej dziś 6.592.500 q., przewyższylibyśmy Francję, której obecna produkcja wynosi 3.028.300 q. czyli 39,8 produkcji przedwojennej. Polska ze względu na bardziej gęstą ludność rolną niż Francja, ma szanse do większego rozwoju cukrownictwa niż ta ostatnia. Bilans handlowy Czech opiera się na wywozie cukru: przy ludności dwa razy większej niż Czechosłowacja, Polska, przy produkcji równającej się czeskiej, w razie podniesienia skali dobrobytu ludności musiałaby wywozić znacznie mniej cukru niż Czechy, jednak pokazać liczbę. Przy konsumpcji 12 kilo na głowę, Polska mogłaby wywozić około 3.000.000. quintali cukru. Powinniśmy pamiętać, że konjunktura dla produkcji cukru w Europie jest wyjątkowo korzystna. Widzieliśmy, że produkcja we Francji stanowi wszystkiego 38,9. przedwojennej. Produkcja cukru w Niemczech, wskutek strat terytorjalnych oraz innych przyczyn, spadła z 28,8. milionów quintali na 12,6. miliona, czyli stanowi 56,9. produkcji przedwojennej. Produkcja Rosji w 1921 roku wynosiła 920.000 q., gdy przedwojenna równała się 1.521.800 q.

Produkcja zaoceanowa jakkolwiek wzrosła, ale nie może powetować zmniejszenia produkcji w Europie.

Polska pod względem produkcji spirytusu zajmowała pierwsze miejsce w Europie. Galicja, czyli Małopolska, produkowała około 40% spirytusu Austrii, posiadając 27% ludności i znacznie mniejszą konsumpcję na głowę. Ziemia Wschodnie posiadały znaczną liczbę gorzelni, a to 335 czynnych, w tem 7 przemysłowych, 328 rolniczych. Produkcja zaś spirytusu Ziemi Wschodnich (bierzemy pod uwagę prowincje przyłączone do Polski) wynosiła 408.200. hektolitrow. Dziś produkcja spirytusowa Ziemi Wschodnich stanowi wszystkiego

kilka procent przedwojennej. Produkcja Królestwa spadła kilkakrotnie; z 485 czynnych gorzelni w 1913 roku na wszystkiego 91, czynnych gorzelni w 1900, 1921 roku, tylko w byłej dzielnicy pruskiej produkcja spirytusu uległa nawet niewielkiemu zwiększeniu. Nie ulega wątpliwości, że w byłym Królestwie Polskiem, a szczególnie na Ziemiach Wschodnich rozwinęło się bardzo szkodliwe dla interesów skarbu państwa i zdrowia ludności tajne gorzelnictwo, otóż przy odpowiedniej polityce akcyzowej i lepszej organizacji policji można byłoby gorzelnictwo postawić na stopie dosyć znacznej i w wywozie z Polski spirytus oraz przetwory spirytusowe mogłyby odegrać pierwszorzędą rolę. Produkcja piwa w Królestwie zmniejszyła się niemal sześciokrotnie, w byłej dzielnicy pruskiej przeszło dwukrotnie, w Małopolsce zmniejszenia jest też bardzo znaczne: danych o produkcji Małopolski nie posiadamy, wiemy tylko, że ilość browarów czynnych spadła z 49 do 34, ilość przerobionego słoju zmniejszyła się przeszło trzykrotnie, przerobionego chmielu przeszło dwukrotnie, jęczmieniu o jakie 20%. Podniesienie produkcji piwa w Polsce jest rzeczą możliwą.

Inne gałęzie przemysłu polskiego z wyjątkiem przemysłu bawełnianego i chemicznego nie osiągają norm przedwojennych.

(Dokończenie nastąpi).

Wł. Studnicki.

Zmiana statutu „Tow. kred. ziemskiego”.

W statucie „Tow. kredytowego ziemskiego” z 1888 roku wprowadzono pewne zmiany, wywołane zmianą stosunków politycznych. Zmiany te uzyskały zatwierdzenie rady ministrów w dniu 4 września b. r. i ogłoszone zostały w *Dzienniku ustaw* (Nr. 79 z dn. 26. IX. b. r.). Z uwagi, że mogą one zainteresować szerokie koła ziemiaństwa, zwłaszcza, że zmieniony statut Towarzystwa rozciąga także jego dzia-

liśmy próżnie, pierwotną ośnowę wszechświata.

IV.

Najważniejszym narzędziem nauki są jej oderwane pojęcia, na przykład pojęcia przestrzeni i czasu, pojęcia materji i siły, które zostały zdobyte po długim wysiłku i które i dzisiaj, w całych obszarach myślenia, oddają największe usługi. Ale i one, jak wszelkie wogóle pojęcia, są tylko utworem naszej wyobraźni. Jak Tezeusz w „Śnie Nocy letniej”, możemy o nich powiedzieć: *the best in this kind are but shadows*; najdogodniejsze, najmocniej w nas zakorzonione są jeno mirażem i złudą, której dosłownie nie odpowiada nic rzeczywistego. Opis wszechświata, jeśli ma być naukowy, powinien być niezależny od opisującego obserwatora; otóż w takim opisie wymienione przed chwilą pojęcia nie mogą być użyte bez przeobrażenia.

Przez kilka stuleci fizyka snuła obraz materialnego wszechświata z niezależnych, z obcych sobie pierwiastków: z pustej, nieskończonej rozległej, jednorodnej i bezwzględnej Euklidesowej przestrzeni, z zalegających otchłani bezmiarów powszechnego eteru; z rozsianych

w żywiole bezwładnych, ale grawitujących ku sobie fragmentów materji. Obraz ten ożywiały i urozmaicały dodatkowe pojęcia czasu i ruchu, sił oraz energii. Lecz te wielkie abstrakcje nie zespalały się harmonijnie, nie tworzyły całości; fizycy rozumieli oddawna, że mają w swej konstrukcji zbyt wiele prymordjalnych abstrakcji. Wiemy dziś, że ów nadmiar pojęć i niezupełna ich zgodność pochodziły z nieuświadomionych lub tylko mglisto uświadamianych założeń, które zakradły się, w zaraniu nauki, do budowy jej gmachu i zepsuły jej układ.

Dziś wizerunek świata zaczyna zmieniać się w naszych umysłach. Rozumiemy dzisiaj, że wielkości przestrzenne (np. długości), że okresy trwania, że ruchy i siły pozornie tylko tkwią w świecie zewnętrznym. Przestrzeń Euklidesowa i powszechny czas jednostajny znikają nam z oczu, jak mgła nocna zrana; wyrasta powoli głębsze i zapewne trwalsze pojęcie, z którego własności, jako objaw, wynika bezwładna a zatem i grawitująca materja. Wielu fizykom wydaje się dzisiaj, że tak zwana materja jest tylko subiektywną wskazówką pewnego obiektywnego zakłócenia, wydarzającego się w owym szerszym utworze, w tej „przestrzenno-czaso-

łałość na ziemię wołyńską, podajemy go poniżej w streszczeniu:

Zmiany te dotyczą:

a) przedewszystkiem nazwy towarzystwa, która obecnie brzmi: „Tow. kredytowe ziemskie w Warszawie” (dawniej: „Tow. kred. w guberniach Królestwa Polskiego”), co zostało wprowadzone ze względu na istnienie towarzystw kredytowych we Lwowie i Poznaniu.

B) Terytorjalnego zakresu działalności towarzystwa, obejmującego obecnie województwa: Warszawskie, Łódzkie, Kieleckie, Lubelskie, Białostockie, Nowogrodzkie, Poleskie i **Wołyńskie**.

C) zakresu czynności, stanowiących przedmiot działalności Towarzystwa: Głównem zadaniem „Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego” pozostanie, jak dotąd, udzielanie na hipotekę majątków ziemskich pożyczek długoterminowych w listach zastawnych. Celem udzielania rolnikom szerszego, krótkoterminowego kredytu, „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie” założyło w roku 1916 „Bank Ziemiański”, którego kapitał zakładowy obecnie postanowiono podnieść z 25 na 500 milionów marek, co z jednej strony umożliwi poważne rozszerzenie kredytów, udzielanych przez bank z drugiej — powiększy znacznie dochody, jakie bank przynosi „Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu”, co pokryje znaczną część wydatków administracyjnych.

Co do samych pożyczek, udzielanych przez „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie”, to zmieniona ustawa zawiera następujące innowacje:

Oprócz zwyczajnej pożyczki do połowy szacunku dóbr, może Towarzystwo udzielać pożyczek w listach zastawnych osobnych serji, do wysokości dwóch trzecich szacunku majątku (art. 981 a). Pożyczki te winny być zhipotekowane bezpośrednio po zwyczajnej pożyczce Towarzystwa i umarzane w terminach krótszych, niż pożyczki normalne. Dla tych pożyczek może Towarzystwo, oprócz funduszu

rezerwowego, ustanowionego dawną ustawą, tworzyć na zasadzie art. 1151 zmienionej ustawy i za zezwoleniem ministra skarbu, specjalny fundusz gwarancyjny, zwrotny, powstający z czasowego, pełnego lub częściowego wstrzymania umorzenia pożyczek, przy jednoczesnym poborze pełnych rat. Fundusz ten nie może przekraczać 6% od tych pożyczek, z których i dla których powstał.

Może nadto „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie”, celem wyrównania niższego od *al pari* kursu listów zastawnych, udzielać biorącym pożyczkę w listach zastawnych, pożyczek w gotowiznie, jednak nie w wyższym romiarze, niż 5% nominalnej sumy pożyczki udzielonej w listach zastawnych. Te pożyczki w gotowiznie umarzane mają być w przeciągu dziesięciu półroczy (art. 981 b).

Wreszcie, za wzorem małopolskich instytucji kredytu długoterminowego, wprowadzono (art. 1231) przepis, upoważniający „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie” do zatrzymywania, celem bezpośredniego finansowania ich, listów zastawnych, przeznaczonych na pożyczkę, oraz do wypłaty pożyczki gotowizną podług zasad i pod warunkami, ustanowionymi przez ogólne zebranie władz Towarzystwa.

D) Organizacji władz Towarzystwa:

Zmiana organizacji wywołana jest koniecznością jaknajdalej idącego zmniejszenia kosztów administracji. Przedewszystkiem kasuje się dziesięć dyrekcji szczegółowych, czynności zaś ich przejmują dyrekcja główna w Warszawie, bezpośrednio lub przez delegowane przez siebie osoby. Zamiast stale funkcjonującego prezesa i czterech radców komitetu, urzędować będzie jedynie prezes, zapraszający w razie potrzeby dwóch z pomiędzy radców na posiedzenie komitetu. W dyrekcji głównej, zamiast jak dotąd, prezesa i czterech radców, do prawomocności uchwał wymagana będzie obecność prezesa i dwóch radców. Tym sposobem, zamiast stale urzędujących 60 członków

wej rozmaitości”. Według tego poglądu, materia tylko dlatego zwraca na siebie naszą uwagę, że jej zawartość jest trwała, że skłonny do uprzedzeń umysł ludzki temu tylko, co potrafi wyróżnić, przypisuje obiektywne istnienie. Marzenie Kartezjusza: wyrugowanie z nauki wszystkich jakości, sprowadzenie świata do prostych ilości — zaczyna zatem się spełniać. Geometria staje się fizyką, fizyka dąży do rozplynięcia się w geometrii; granica tych nauk zaciera się szybko. Granice wszystkich nauk niewątpliwie są sztuczne; pozorne są ściany, które pomiędzy niemi wznosimy codziennie. Niewątpliwie cała nauka ludzka jest jedną, jedyną nauką.

Najnowsza fizyka, której tu kilka tylko słów poświęciliśmy, zadziwia nas pięknem, pociąga polotem; przysłuchując się tej nauce, mówimy za biedną Ofelją: twoja mowa brzmi tak słodko, że wzbogaca i wypełnia treść wszelką. Ta ponętna doktryna nie jest-że jednak wynikiem zbyt pobieżnego spojrzenia na wszechświat? Powraca ona do mechanicznego, do uogólnionego wprowadzie, lecz apriorycznego sposobu myślenia; dążność do zmechanizowania zjawisk, prawda że w wysubtelnionej po-

staci, znów ją opanowała. A jednak spółzawodnictwo w fizyce metod apriorycznych i aposteriorycznych nie jest ukończone; zagadnienie ostatecznej odwracalności lub nieodwracalności zjawisk nie jest rozstrzygnięte. Rozwój nauki zaskoczył nas nagle szybkim wzrostem, onieśmiel rozkwitem założeń t. zw. *quantowych*, niemechanicznych, a nawet antymechanicznych. O wszystkich tych ostrzeżeniach musimy pamiętać, jeśli dążymy do syntetycznego ujęcia świata. Ale poza granicami fizyki jakież niezmiernie bogactwo nowych i niepomiernych dla mechanicznego myślenia trudności. Przeciwnie nauce, która znosi różnicę pomiędzy „wczoraj” a „jutrem”, biologia cała i psychologia podniosła się w buncie. Ogrom procesów organicznego w przyrodzie rozwoju, a także fakt fundamentalny pamięci (najgłębiej może sięgający z pomiędzy wszystkich znanych nam faktów) — wszystko zdaje się za wnioskiem przemawiać, że całkowity opis natury nie mieści się w ramach mechanicznej doktryny.

(c. d. n.).

władz z wyboru, urzędować będzie stale czterech. Równocześnie liczba urzędników z nominacji spada z dwustu kilkudziesięciu na 42. Tak znaczną redukcję umożliwiło przejście przez „bank ziemski“ czynności kasowych T. K. Z. w Warszawie i na prowincji.

Dotąd każdy z okręgów w liczbie dziesięciu wybierał bezpośrednio po 2 radców komitetu, 2 radców dykcji głównej i 7 radców dykcji szczegółowej. W przyszłości ilość i terytorjum okręgów oznaczane będzie przez ogólne zebranie władz, które też określać będzie ilość radców, przez każdy okręg wybieranych, odpowiednio do łącznej sumy pożyczek, zhipotekowanych w okręgu. W wyborach mają prawo odtąd brać czynny udział kobiety pełnoletnie, stowarzyszone. Cenzus wyborczy z 3.000 rubli zmieniony został na minimum 50.000 marek nominalnej pożyczki. Ograniczenie w prawach wyborczych, wynikające z obdłużenia majątku wyżej trzech czwartych szacunku, zostało zniesione. Na wybory, mające się odbyć w listopadzie r. b., pozostawiono dawne okręgi wyborcze, przyłączając jednak do okręgu Łomżyńskiego okręg Suwalski, którego trzy czwarte znajdują się obecnie pod rządem litewskim, i gdzie dykcja szczegółowa już jest od października 1921 roku zamknięta.

Liczbę radców z każdego okręgu oznaczono na wybory tegoroczne, jak następuje: Warszawa 7, Kalisz 4, Kielce 4, Radom 5, Piotrków 5, Łomża z Suwałkami 5, Siedlce 6, Płock 6, Lublin 7. Nadto każdy okręg wybierze po 3 zastępców. Ogółem radców będzie 49, a zastępców 27.

Wybrani radcowie, zwani okręgowymi, zbierają się w Warszawie na ogólne zebranie władz, które wybiera ze swego grona na lat cztery: prezesa komitetu Towarzystwa, vice-prezesa komitetu, prezesa dykcji głównej, vice-prezesa dykcji głównej, czterech radców komitetu Towarzystwa, trzech radców dykcji głównej zaś na lat dwa: trzech zastępców radców dykcji głównej i trzech zastępców radców komitetu Towarzystwa.

Ogólne zebrania komitetu i dykcji głównej są zniesione, a funkcje ich przekazane są ogólnemu zebraniu władz, odbywającemu się co najmniej raz do roku.

E) Sposobu wystawiania listów zastawnych i dokonywania wypłat:

Zmiany mają na celu możliwe uproszczenia i ułatwienie otrzymywania pożyczek, między innymi zniesiono więc t. zw. akty przystąpienia, skasowano legalizację listów zastawnych przez wydziały hipoteczne, co dało możność zeznawania aktów zaciągnięcia pożyczki bez udziału przedstawiciela „Towarzystwa kredytowego ziemskiego“.

F) Przepisów tytułu II, rozdziału IV o urzędowaniu w Towarzystwie:

„Towarzystwo kredytowe ziemskie“ od swego założenia miało charakter instytucji półurzędowej, a urzędnicy jego, zatwierdzani na swych posadach przez ministra skarbu, posiadali prawa i przywileje urzędników państwowych. Obecnie instytucja stała się całkowicie prywatną, a urzędnicy jej pracownikami prywatnymi, zachowując prawa do emerytury, nabyte na zasadzie dawnej ustawy. Sprawa terminu, w którym utracili prawa te, nie jest

jednak w tej chwili jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta przez właściwe instancje.

G) Zmian ściśle formalnych, dotyczących usunięcia dat starego stylu, nazw urzędów i instytucji rosyjskich, już obecnie nie istniejących i t. p.

Konstytucja kowieńska.

W dniu 1 lipca 1922 r. uchwalił sejm kowieński konstytucję dla Litwy, która niezwłocznie weszła w życie. Nadaje ona Litwie ustrój republikański. Na czele państwa stoi prezydent z dosyć rozległym zakresem władzy. Prezydent tworzy rząd i ma prawo brać udział w naradach gabinetu, ma prawo zawieszać działanie praw obywatelskich zagwarantowanych konstytucją, jest wrzeczcie naczelnym wodzem wojsk litewskich. Prezydent może przedłużyć sesję sejmową ponad ustawowe 3 lata, może rozwiązać sejm i wyznaczyć nowe wybory, wrzeczcie prezydent posiada prawo weta w stosunku do uchwał sejmowych.

Konstytucja kowieńska wprowadza też instytucję referendum ludowego. Jeżeli 50.000 wyborców zażąda „zmiany lub uzupełnienia“ konstytucji, sejm powinien dany projekt rozpatrzyć lub oddać go pod głosowanie ludowe. Wobec wielkiej ilości wymaganych głosów i trudności zebrania ich, gdyż, jak wiadomo, ludność litewska niechętnie wogóle cokolwiek podpisuje, artykuł o referendum — jak przypuszcza *Słowo wileńskie*, podając te informacje — zapewne nie doczeka się rychło zastosowania.

W zakresie praw mniejszości narodowych konstytucja litewska rzeczywiście obiecuje dużo. Przedewszystkiem obiecuje, iż możliwym będzie z obszaru Litwy wyodrębnienie prowincji autonomicznej. Wskazuje to, że Litwa kowieńska pragnie tym argumentem wojować w sprawie wileńskiej. Po drugie obiecuje personalną autonomję narodowościową, t. j., że obywatele pewnej narodowości w całym państwie będą mogli posiadać autonomję i nakładać na osoby danej narodowości podatki. Zdaje się jednak, że możliwości te, przynajmniej o ile one dotyczą ludności polskiej, nigdy praktycznego zastosowania nie znajdą.

Podobnie niepewnie w zastosowaniu praktycznem zwłaszcza, przedstawia się sprawa rolna i reforma agrarna. Konstytucja podkreśla bardzo wyraźnie prawo własności, zwłaszcza własność rolna ma być na prawie własności zbudowana. W artykule o wywłaszczeniu niema atoli ustępu o odpowiednim odszkodowaniu za wywłaszczoną ziemię.

Liberalizm kowieński w stosunku do mniejszości narodowych, a w szczególności do polaków, ilustruje najlepiej sposób w jaki przeprowadzono tam spis ludności:

Litwinów naliczono 1.638.789, żydów 228.474, białorusinów 216.791, Niemców 63.128, Rosjan 26.718, Łotyszów 24.988, pozatem drobniejsze cyfry tatarów, ukraińców, estończyków i cyganów. Ogólna suma ludności Litwy kowieńskiej wynosi 2.293.108.

Polaków wedle tego spisu zupełnie niema, aczkolwiek nawet spisy rosyjskie wykazywały ich około 10 procent, a spisy niemieckie w czasie okupacji znacznie więcej. Najciekawszym jest atoli, że „białoruskie biuro prasowe“, będące półoficjalną placówką rządu kowieńskiego podaje jednocześnie następującą wiadomość o przygotowaniach do wyborów do nowego sejmiku:

Litwa znajduje się w ogniu najostrzejszych walk przedwyborczych. Rozdrobnienie partyjne w całym kraju jest większe, aniżeli w mocarstwach europejskich. 19 stronnictw opublikowało odrębne swe listy partyjne, między niemi pięć nielitewskich partji, a to: polacy, białorusini, żydzi, Niemcy i Rosjanie. Uwzględnić się będzie tylko stronnictwa, które zdołają uzyskać w jednym okręgu wyborczym przynajmniej 10.000 głosów. Niemcy prawdopodobnie wprowadzą dwóch lub trzech posłów do ustawodawczego sejmiku kowieńskiego.

Okazuje się tedy, że są polacy, którzy zresztą w poprzednim sejmie mieli 3 posłów. Zapewne jednak rząd kowieński zrobi wszystko, by udaremnić wybory kandydatów polskich i „uzgodnić“ w ten sposób skład sejmiku z wynikiem spisu ludności.

Z naszego ustawodawstwa agrarnego.

Ostatni *Dziennik ustaw* (Nr. 90 z 25 b. m.) przynosi dwie ustawy dotyczące większych gospodarstw rolnych. Jedną z nich jest ustawa o ochronie drobnych dzierżawców rolnych, b. czynszowników oraz „wolnych ludzi“, a druga — nowela, do ustawy z 27 stycznia b. r. w przedmiocie upoważnienia osób, uprawiających działki ziemi na cudzych gruntach do czasowego użytkowania uprawianych przez nich gruntów i zajętych pomieszczeń. Obie ustawy dotyczą ziem kresowych, wschodnich.

Pierwsza z nich postanawia, iż osoby, które w dniu 1 sierpnia 1914 r. posiadały i obecnie władają jako dzierżawcy lub nieuznani ostatecznie przez urzędy rosyjskie b. czynszownicy i „wolni ludzie“, po za obre-
bem miast i miasteczek, gruntami, nie przywłaszczającymi w województwie wołyńskim 25 dziesięcin, a w innych miejscowościach ziem wschodnich 40 dziesięcin dla każdego posiadacza, nie mogą być usuwani z gruntu oraz z zajmowanych pomieszczeń do dnia 1 listopada 1923 r., chociażby ich umowy dzierżawne wygasły. Nadto osobom, które legalnie nabyły od dzierżawców, władających określonymi powyżej normami gruntów, ich prawa, przyznaje ustawa te prawa w całej pełni.

O opłacie dzierżawnej ustawa postanawia, że nie może ona przekraczać za 1 dziesięcinę gruntów ornych i łąk kośnych sumy, równającej się przeciętnej cenie rynkowej za 100 kgr. żyta w sierpniu każdego roku, a za inne użytki 30 proc. tej sumy. Opłaty te mają być uiszczane najpóźniej 1 października każdego roku.

Przepisy ustawy tej, po myśli art. 3, nie stosują się do dzierżawców, którzy nie uiszczą w oznaczonym ter-

minie, tj. 1 października, przypadającej od nich opłaty albo wprowadzą na zajmowanych gruntach urządzenia handlowe lub przemysłowe, nie wynikające z charakteru ich użytkowania, oraz do osób dewastujących majątek.

Oprócz tego ustawa postanawia że przepisy jej nie naruszają mocy umów obowiązujących, a zawartych przez dzierżawców, względnie czynszowników i „wolnych ludzi“ z właścicielami gruntów po 1 sierpnia 1914 r. co do zlikwidowania lub zmiany warunków dzierżawy lub użytkowania i lepszych praw, przysługujących dzierżawcom, „wolnym ludziom“ i wieczystym czynszownikom z jakiegobądź innego tytułu, a także, iż grunta, znajdujące się we władaniu osób, na rzecz których ustawa wydana została, nie mogą być przejęte na rzecz osadnictwa wojskowego.

Wreszcie po myśli art. 9 ustawy tej, przepisy jej działają wstecz i mają moc obowiązującą od dnia 1-go marca b. r.

Ogłoszona w tym samym numerze *Dziennika ustaw* nowela do ustawy z dnia 27 stycznia b. r., upoważniającej osoby, które uprawiają działki ziemi na cudzych gruntach, do czasowego użytkowania uprawianych przez nich gruntów i zajętych pomieszczeń postanawia, że ta kategoria użytkowników nie może być usuwana z pomieszczeń przez nich zajmowanych do dnia 1 kwietnia 1923 r. i to pomimo wygaśnięcia ich uprawnień z dniem 31 sierpnia względnie 31 października 1922 r., oraz rozciąga moc obowiązującą ustawy z 27 stycznia b. r. na wszystkie powiaty, podległe delegatowi generalnemu rządu w Wilnie.

Obie ustawy wchodzą w życie z dniem ogłoszenia, t. j. 25 b. m.

Kronika życia wołyńskiego.

Naczelnik państwa w Łucku.

Dnia 16 b. m. z rana przybył z Krzemieńca do Łucka p. naczelnik państwa na uroczystość wręczenia sztandaru 24 pułkowi piechoty.

Na dworcu przywitały p. naczelnika państwa władze wojskowe i cywilne. Po przyjęciu raportu i przedstawieniu przedstawicieli władz cywilnych, naczelnik państwa udał się na plac ćwiczeń wojskowych, gdzie św. mszę polową odprawił ks. biskup Dubowski. Po poświęceniu sztandaru i wręczeniu go pułkownikowi Kalabińskiemu odbyła się świetna defilada wojsk garnizonu łuckiego, którą przyjmował naczelnik państwa w otoczeniu generalicji i przedstawicieli władz cywilnych.

Następnie naczelnik państwa udał się do katedry, gdzie witany był przez ks. biskupa i duchowieństwo kapitulne. Po krótkim nabożeństwie na placu zamkowym odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru łuckiego „Strzelca“, po wręczeniu którego nastąpiła defilada „Strzelca“, „Sokoła“ i oddziałów harcerskich. Koło południa naczelnik państwa wraz ze swą żoną udał się do kasyna oficerskiego na śniadanie.

Po śniadaniu przybył p. na-

czelnik do gmachu województwa, gdzie mu najprzód p. wojewoda przedstawił zebranych w sali recepcyjnej przedstawicieli wszystkich władz cywilnych, poczem przedstawiły się naczelnikowi państwa poszczególne delegacje rozmaitych ugrupowań społecznych i politycznych. Zwracały na siebie uwagę liczbą i nastrojem delegacje wójtów i ludności wiejskiej. Następnie przez trzy godziny udzielał p. naczelnik audjencji specjalnych.

Po audjencjach nastąpił obiad, wydany przez miasto, podczas którego panował podniosły nastrój, a wygłoszone mowy cechowała niezwykła serdeczność. Po obiedzie koło godziny 9 wieczorem odbył się piękny raut w kasynie oficerskim, po którym p. naczelnik około północy wyjechał do stolicy.

Podczas przejazdów przez miasto, na ulicach witany był p. naczelnik owacyjnie przez ludność miejską i wiejską, przybyła licznie z najodleglejszych nawet gmin i powiatów Wołynia.

W Krzemieńcu bawił p. naczelnik państwa przez cały poprzedni, również gorąco witany i przyjmowany przez wszystkie stany ludności.

Listy wyborcze w okręgu Nr. 57 (Łuck—Równe).

Okręg Nr. 57, obejmujący powiaty: łucki i rówieński, wybiera—jak wiadomo—6 posłów; zgłoszono 12 list:

1) *Bezpartyjna grupa* gminy Klewań: Bolesław Korzeniowski—nauczyciel, Andrzej Kornieluk—stolarz;

2) *Komitet wyborczy inwalidów* i zdemobilizowanych wojskowych: Bronisław Frankowski—buchalter, Tomasz Lewkiewicz—kierown. kooperatywy;

3) *Ukraińska partja ludowa*: Oskilko i Motiuk;

4) *Polska partja socjalistyczna*: Ewraśc Czarnecki—komisarz ziemski z Puław, Antoni Teliszewski—piekarz z Równego;

5) *Żydowski ludowy blok demokratyczny*: Nojach Priłucki—redaktor, S. Hirszhorn—poseł, L. Dawidson—lekarz, b. Bejlin—lekarz z Łucka;

6) *Państwowe zjednoczenie* na kresach wschodnich: ks. Tokarzewski, Eug. Starczewski—prawnik, Iwan Wołoszyn—publicysta, Andrzej Bondar—wójt gm. Połonka;

6) *Blok mniejszości narodowych*: Podhirski—Adwokat, Timoszczuk—rolnik, Wiślicki—kupiec;

8) *Chrześcijański związek jedności narodowej*: S. Smólski, J. Szturm — rolnik, A. Zielenski;

9) *Włościańskie stronnictwo rolnicze* z gmin połonkowskiej i poddębickiej: Michał Woskresiański — wójt, Ludwik Stefaniuk — rolnik;

10) *Rady ludowe*: Stefan Kapaściński, A. Kopijkowski — rolnik, E. Trofimczuk — rolnik;

11) *Związek lokatorów*: Ch. Zajd — farmaceuta, P. Ławkowicz — redaktor i ekonomista z Warszawy;

12) *P.S.L. „Wyzwolenie” i „Le-wica”*: A. Paszkowski z Młynowa — rolnik, W. Burecki — rolnik.

Z bloku mniejszości narodowych.

Wśród ludności żydowskiej Chełma i Kowla — jak donosi *Kurjer polski* — wywołuje wielkie niezadowolenie okoliczność, że między agitatorami bloku — mniejszości narodowych — ukraińcami i rosyjanami są byli członkowie „Związku narodu rosyjskiego”, którzy stale występowali przeciw żydom.

Utworzenie nowych inspektoratów skarbowych na Wołyniu.

Kurjer Wołyński donosi, że ministerstwo skarbu, uznając dzisiejszą liczbę urzędów skarbowych na Wołyniu za niedostateczną, zdecydowało się powiększyć liczbę inspektoratów skarbowych niemal o 100 proc. Wszystkie więc prawie powiaty otrzymają obok dotychczasowych inspektoratów, jeszcze po jednym takimże równorzędnym urzędzie. Wyjątek stanowią powiaty horochowski i lubomski, które nowych inspektoratów nie otrzymają.

Zarządzenie to niewątpliwie powitane będzie przez publiczność i urzędników skarbowych, przeciążonych dziś pracą, z pełnym uznaniem. Nowe urzędy wprowadzone będą w życie z dniem 1 stycznia 1923 roku.

Weryfikacja siostr „Polskiego czerwonego krzyża”.

Zarząd główny „Polskiego czerwonego krzyża” wzywa wszystkie siostry urlopowane bezterminowo, oraz pozostające bez przydziału od dnia 1. VII. 1921 r., aby pisemnie zgłaszały się do „sekcji siostr” przy zarządzie głównym (Warszawa, ul. Zielna 17) do dnia 1. XII. 1922 r. w celu przeprowadzenia weryfikacji. Niezastosowanie się do powyższego po upływie wymienionego terminu pociąg-

nie za sobą automatyczne skreślenie odnośnych osób z listy siostr „Polskiego czerwonego krzyża”.

Skazanie bandytów.

Przed sądem doraźnym w Równem stanęli włościanie Mielnik i Prochura, oskarżeni o to, że zorganizowali bandę, dokonali napadu na powracającą z jarmarku rodzinę Silenczuków. Obaj oskarżeni przyznali się do winy, twierdząc jednak, iż w czasie spełnienia zbrodni byli w stanie nietrzeźwym. Świadkowie zaś, t. j. poszkodowani, nie mogli z pewnością stwierdzić, czy bandyci byli pijani, czy też nie, gdyż byli tak wystraszeni, iż prawie żadnych szczegółów nie pamiętają.

Na podstawie wyroku obaj oskarżeni skazani zostali na bezterminowe więzienie i pozbawieni wszelkich praw.

Na drugiej rozprawie sąd doraźny rozpatrywał sprawę zbrojnego napadu, dokonanego przez Mazura i Rużałowa. Obaj oskarżeni do winy przyznali się i zostali przez sąd skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Potajemne gorzelnie.

5-go b. m. we czwartek w Równem jeden z posterunkowych policji zatrzymał niejaką L. Dziwak, która niosła kilka litrów samogonki.

Po indagacji udano się wedle otrzymanych wskazówek do Horodyszcz, gdzie w mieszkaniu niejakiej S. Pastuszkowej znaleziono aparat do pędzenia spirytusu. Aparat i zapasy samogonki skonfiskowano. Pastuszkową wobec jej odmiennego stanu zostawiono na wolności.

Również u niejakiego Feliksa Walczerskiego rewizja wykryła w Horodyszczach dwa aparaty z których jeden był czynny w czasie wejścia policji. Walczerskiego aresztowano, zaś przyrządy z gotową samogonką skonfiskowano.

Wypadki te nie są w Horodyszczach rzadkością, niedawno bowiem wykryto tam również kilka potajemnych gorzelnii.

Okradzenie dyplomaty angielskiej w puszczy Dawidgródzkiej.

Szef angielskiej misji wojskowej w Polsce, generał Carton de Viart, zamiłowany myśliwy, wynajął sobie siedzibę myśliwską w puszczych Dawidgródzkiej w majątku ks. Radziwiłła, położonym nad rzeką Ikwą, dokąd często ze znajomymi udaje się na łowy. W tych

dniach — jak donosi *Kurjer polski* — poselstwo angielskie zawiadomiło władze bezpieczeństwa, że w nieobecności generała siedziba jego myśliwska została doszczętnie okradziona: skradziono: broń, odzież myśliwską, różne ubrania, zapasy żywności i inne rzeczy. Szkody wynoszą kilkanaście milionów marek.

Miejsca numerowe w wagonach.

Zapowiadane od pewnego czasu uruchomienie wagonów I i II klasy z miejscami numerowanymi będzie nareszcie urzeczywistnione z dniem 1 listopada b. r. Wagony takie kursować będą w szeregu pociągów bezpośredniej komunikacji.

Z pociągów przebiegających terytorjum województwa wołyńskiego wagony takie znajdują się w pociągach Nr. 702 i 906 na linii Warszawa główna — Zdobunów. Opłata za miejsca numerowane wynosi 20% ceny biletu i oblicza się na odległość nie mniej jak 150 klm.

8-proc. państw. pożyczka złota.

Ministerstwo skarbu ogłosiło wypuszczenie 8-proc. państwowej pożyczki złotej, uchwalonej przez sejm ustawodawczy w dniu 26 września b. r.

Obligacje pożyczki znajdują się w sprzedaży od dnia 16 b. m. w dwóch odcinkach: 1) po 10.000 mk. p. i po 10 złotych w złocie. 2) po 50.000 mk. p. i po 50 złotych w złocie.

Pożyczka obliczona jest na zabezpieczenie ryzyka ewentualnego spadku marki. Strata jaką mógłby ponieść nabywca, zostaje wyrównana przez wzrost kuponu złotowego, opartego na franku szwajcarskim, a który na żądanie będzie wypłacany w każdej walucie złotej według idealnego parytetu, lub walucie polskiej według kursu giełdowego z dnia poprzedzającego termin wypłaty.

Dzięki temu każdy obywatel ma pełną gwarancję, że powierając państwu swe oszczędności nie będzie narażony na straty, a przeciwnie otrzyma od swego kapitału znaczny procent, bo 8 od sta. Ponadto obligacje pożyczki wyposażone są w szereg specjalnych przywilejów.

Zaraz po pojawieniu się obligacji tej pożyczki na rynku pieniężnym z większych banków w Warszawie, pierwszy zakupił ich na sumę 250 milionów mk. Bank dla handlu i przemysłu, drugi — Dom bankowy Szere-

szowskiego na sumę 120 milionów mk.

Należy przypuszczać, że szerokie koła publiczności pośpieszą z nabyciem pożyczki i w ten sposób spełnią swój obywatelski obowiązek wobec własnego państwa.

Likwidacja serwitutów w b. zaborze rosyjskim.

W „Monitorze Polskim” ogłoszono rozporządzenie prezesa gł. urzędu ziemskiego w sprawie stosowania przepisów technicznych przy wykonaniu robót mierniczych, związanych z likwidacją serwitutów na terenie b. zaboru rosyjskiego.

Na mocy tego rozporządzenia organami, powołanymi do określenia, czy wieś jest skomasowana, względnie komasacji nie wymaga, są powiatowe urzędy ziemskie; określenie powyższe winno być zatwierdzone przez okręgowy urząd ziemski nie później, jak w ciągu dni 14, licząc od dnia otrzymania akt sprawy; orzeczenia w tym przedmiocie okręgowego urzędu ziemskiego mogą być skarżane przez strony w trybie właściwym.

We wszystkich innych wypadkach przy wykonaniu na gruncie robót mierniczych, związanych z likwidacją serwitutów i przy sporządzaniu dowodów pomiarowych, zamiast przepisów wyżej wymienionej tymczasowej instrukcji technicznej należy stosować przepisy techniczne w przedmiocie wykonania robót pomiarowych w pilnych pracach parcelacyjnych (Dz. Urz. G. U. Z. r. 1921 Nr. 2, str. 70), przyczem planów ostatecznych w rozumieniu przepisów tymczasowej instrukcji technicznej sporządzać nie należy, natomiast szkic pierworysu i rejestr pomiarowy należy sporządzać w jednym egzemplarzu.

Powyższe szcice pierworysów i rejestry pomiarowe, jako dowody pomiarowe, nie podlegają zatwierdzeniu przez urzędy ziemskie.

Rejestracja mienia Polaków w Rosji.

Otrzymujemy następną odezwę z prośbą o umieszczenie:

Zarząd „Związku obrony mienia polaków, poszkodowanych na terytorjum b. cesarstwa rosyjskiego” zawiadamia swych członków i obywateli polskich, którzy zostali poszkodowani na terenach podległych rządowi sowieckim Rosji i Ukrainy wskutek wojny, rewolucji, anarchii i

zarządzeń bolszewickich, że w dalszym ciągu rejestruje, za przykładem Francji, Belgii i Anglii, mienie pokrzywdzonych obywateli.

Jakkolwiek podczas obrad w Genewie i w Hadze, do ostatecznego porozumienia z rządem sowieckim, w kwestji restytucji mienia i odszkodowań za poczynione straty, nie doszło, jednakże słuszność zasady, wymagania ich kategorycznie ustalona została i jasne jest, że państwa zachodnie od niej nie odstępują. Prawo więc obywateli polskich do tych odszkodowań pozostaje nie przedawnionem; nie mogą go przekreślić ani panujący dziś w Rosji chaos, ani samowolne akty władzy sowieckiej.

Zarząd związku nie wątpi, że przy układzie stosunków polityczno-ekonomicznych zaprzyjaźnionych z Polską państw zachodniej Europy i Stanów Zjednoczonych Ameryki z Rosją, musi być uwzględniona polska krzywda narodowa i będą ustalone normy jej wynagrodzenia.

Rejestrując swe straty musimy stworzyć ten materiał dowodowy, na którym mogłby się oprzeć rząd powołany do traktowania w kwestji odszkodowań.

Rejestracje winny być zgłaszane do biura zarządu związku przy ul. Siennej Nr. 16 w Warszawie, osobiście lub też drogą korespondencji. Biuro udziela wszelkich informacji co do formy i porządku rejestrowania.

Zarząd uprasza członków Związku, którzy od czasu zapisania się zmienili miejsce zamieszkania, o zakomunikowanie, w ich własnym interesie, swych adresów, aby mogli otrzymywać rozsyłane okólniki, komunikaty i t. p.

Lista dobrowolnych ofiar

na dokończenie budowy pomnika Ks. Józefa Poniatowskiego w Warszawie, złożonych z inicjatywy p. Karola Waligórskiego w Biurze Związku Ziemian Wołynia.

Honor polaków podany w wątpliwość. Naród zapomniał o Tym, który za Jego honor umarł bohaterską śmiercią.

1. Karolowie Waligórscy 20.000 mk., 2. Kamieniecki Paweł 10.000 mk., 3. A. Klimko 5.000 mk., 4. O. Lewicka 2.000 mk., 5. J. Długolecka 2.000 mk., 6. J. Leszczyński 10.000 mk., 7. Adam Waligórski 5.000 mk., 8. St. Huskowski 5.000 mk., 9. K. Głębocki 5.000 mk., 10. Z. Sosnowski 5.000 mk., 11. St. Świeszewski 5.000 mk., 12. K. Ledóchowski 5.000 mk., 13. N.N. 3.000 mk., 14. D. Iwaszkiewicz 1.000 mk., 15. N.N. 5.000 mk., 16. N.N. 2.000 mk., 17. Dorenda Zygmunt 1.000 mk., 18. T. Izmajłow 2.000 mk., 19. Zygmunt Ła-

zarewicz 5.000 mk., 20. Kazimierz Tarnowski 1.000 mk., 21. Bank Ziemi Polskiej Oddział w Łucku 5.000 mk., 22. W. Czubański 500 mk., 23. A. Raczyński 500 mk., 24. A. Łuczajowa 200 mk., 25. J. Nowicki 300 mk., 26. J. Bortnowska 500 mk., 27. T. Stons 1.000 mk., 28. I. Furman 500 mk. Razem 107.500 mk.

Suma powyższa została przekazana do P. K. O. w Warszawie na konto wzniesienia pomnika K. Józefa Poniatowskiego Nr. 4600.

Z tygodnia.

Sprawy polskie.

Marszałkiem sejmu śląskiego wybrano pos. Wolnego 43 głosami przy 5-ciu utrzymujących się. Wice-marszałkami wybrano: p. Panta (Niemiec) 36 głosami, p. Grajka (N. P. R.) 44 głosami, p. Rakowskiego (blok narod.) 35 głosami, p. Biniszkievicza (P. P. S.) 44 głosami. Oprócz tego wybrano 8 sekretarzy, a to: pos. ks. Mateja, Fejkisa, Rumpfelda, Borysa, Mendlewskiego, Obruta, Pawlaka i Fuka.

Sprawa autokefalji kościoła prawosławnego w Polsce nie posunęła się w ostatnich miesiącach naprzód. Obiega pogłoska, że patriarcha konstantynopolitański zajął stanowisko wyczekujące i podobno niezupełnie zgodnie z życzeniami Polski. Niewiadomo również, jak traktować będzie tę sprawę patriarcha Antoniusz w Belgradzie, uważający się za zwierzchnika duchownego całej prawosławnej emigracji. Czynniki miarodajne sądzą jednak, iż sprawę autokefalji uda się rozwiązać w myśl interesów polskich.

Rozważana jest obecnie w kołach rządowych sprawa ustalenia siedzib i ilości parafii prawosławnych w Polsce. Sprawa ta zależeć będzie od stanowiska, jakie zajmie rząd polski w sprawie odebranych dotychczas kościołów katolickich.

Wszelchpolski zjazd inżynierów kolejowych odbył się w Wilnie w dniach od 6 do 8 b. m. Zjazd odznaczał się niezwykłą powagą obrad. Wszystkie rezolucje zjazdu nacechowane są troską o dobro kolejnictwa i dobrobytu kraju, żądają one radykalnej zmiany organizacji, zastosowania najlepszych systemów rządzenia, zaprowadzenia oszczędności itp.

Wywłaszczenia polaków na Litwie na podstawie instrukcji o reformie rolniej dokonano świeżo w okręgu sejneńskim w następujących majątkach: Wysoki Dwór, Wiktoryno, Justynów i Helenin-Edwarda Morawskiego; Kaukary-Stefana Kobylańskiego; Lejpuny-Stefana Doria-Dernałowicza; folwark Polardja-Józefa Paszkiewicza i folw. Ilgeniszki-Mieczysława Skarżyńskiego. Wszystkie te majątki są własnością polaków i wywłaszczenie ich w okresie przedwyborczym wskazuje wyraźnie na cele agitacyjne.

Strajk pracowników telefonicznych w Warszawie zakończył się. Opinia publiczna nie udzieliła strajkującym żadnego poparcia, żądania bowiem, które wysunęli oni nie były dostatecznie umotywowane. Strajkujący nie domagali się poprawy bytu np., lecz wysunęli szereg żądań związanych ze zmianą firmy towarzystwa telefonicznego. Pracownicy winni byli pamiętać, że opinia publiczna, jakkolwiek dopuszcza niekiedy użycie strajku jako broni w walce ekono-

micznej, przecież nie może tolerować niczem nieuzasadnionych wybrków jak ostatni strajk, a organizatorzy strajku powinni zawsze pamiętać o obowiązkach społecznych, ciężących na każdej klasie, czy grupie społecznej.

Komisja epidemiologiczna Ligi narodów przybyła do Warszawy. Komisja ma zapoznać się ze stanem epidemicznym i sposobem walki z epidemiami na Wschodzie.

Pierwsze wyścigi samochodowe zorganizowane przez klub automobilistów polskich, odbyły się 15 b. m. na szosach rogrzyńskiej i radzyńskiej. Organizacja pozostawiała wiele do życzenia, a że warunki terenowe nie były łatwe, świadczy fakt kilku „wysypek” na szczęście zakończonych drobnymi tylko potłuczeniami i defektem kilku maszyn. W poszczególnych wyścigach zwycięzcami zostali:

Klasa A. Motocykle, kategoria 3.1 — Budnicki (Indian 7 K. M.) czas 45 m. 6,4 sek.

Kl. A. Motocykle Kan 5 I — Mrajski (Harley Davidson 11 K. M.) II — Jabrzmiski.

Kl. B. Motocykle z wózkiem, kat. 2. I — Mrajski (Harley Davidson 11 K. M.) 42 m. 49,2 sek., II — Stottler.

Kl. E. Samochody kat. 4. I — Heyne (Laurin i Clement 8/25 K. M.) 50 m. 7,6 sek. II — Beryman. Kat. 7 I — Liefeld (Hispano Sniza 15/30 K. M. 36 m. 9,6 sek., II — Zbierański (Nagant 20/50 K. M. 37 m. 20,5 sek. Kat. 9 I — Podwysocki (De Dien Bonton 35/60 K. M.) 57 m. 31,4 sek. Poza konkursem Sypniewski (Vanvokoll) 38 m. 35,4 sek.

Ogólna przestrzeń wyścigu wynosiła 43,630 klm.

Nr. 3.963.761 „Miljonówki” wylotowano w ostatnim ciągu w dniu 14 b. m.

Kronika polityczna.

Memoriał Polaków z Litwy Kowieńskiej do Ligi narodów został niedawno wniesiony. Memoriał doty-

czy przesładowań polaków w Kowieńsku oraz tendencyjnego stosowania ustawy o reformie rolnej z krzywdą dla ludności polskiej: Memoriał wystosowały organizacje uchodźców polskich z Kowieńszczyzny.

Układ przeciw Angli, jak donosi *Times*, zawarły między sobą Rosja i Persja. Według tego układu Persja na wypadek wojny rosyjsko-angielskiej zezwala na przemarsz wojsk rosyjskich przez terytorium perskie. Perski szef sztabu generalnego bawi obecnie w Moskwie w celu omówienia technicznej strony układu.

Niezawisłość prowincji Antivari i Dulcigno ogłosił dowódca powstańców czarnogórskich Rapopowicz. Jednocześnie Rapopowicz wystosował ultimatum do prefeków serbskich, żądając od nich opuszczenia kraju przez wszystkich funkcjonariuszy serbskich do 3 dni oraz domagając się, ażeby obywatele czarnogórscy, wzięci do służby w Jugosławii, zostali natychmiast odesłani do Czarnogóry. Rząd jugosłowiański miał ogłosić za pośrednictwem afiszy w całej Jugosławii manifest, obiecujący pół miliona dynarów za schwytanie Rapopowicza żywym lub umarłym.

Kronika ekonomiczna.

Wschodnie tow. angielskich kupców, zakupiło w ostatnich dniach w Łodzi towarów za blisko miliard marek, płacąc gotówką w funtach szterlingów. Zakupione wyroby łódzkie przeznaczone są na wywóz do Rumunii.

W sprawie konwencji poczto-wej z Niemcami rozpoczęła się rokowania w listopadzie. Niebawem potem mają być zawarte podobne konwencje z Austrią i Jugosławją. Także rząd sowiecki złożył rządowi polskiemu projekt umowy pocztowej, który jest obecnie rozważany w naszym ministerstwie poczt i telegrafów.

W sprawie długów europejskich w Stanach Zjednoczonych donosi *Neue Freie Presse*, że ogłoszono

w Waszyngtonie komunikat urzędowy o stanowisku rządu St. Zjednoczonych w tej sprawie.

W komunikacie tym powiedziano, że rząd St. Zjednoczonych nie spodziewa się narazie żadnej regulacji długów europejskich z wyjątkiem angielskich. Rząd St. Zjedn. dalej oświadcza, że nie tylko nie przewiduje żadnych dalszych pożyczek dla mocarstw europejskich, ale nie zachęca i kół finansowych amerykańskich do udzielania pożyczek. Sytuacja finansowa Europy jest taka, że dla położenia jej kresu St. Zjednoczone muszą odmówić wszelkiej pomocy.

Stany Zjednoczone skłonne będą do zmiany swego stanowiska wówczas dopiero, kiedy państwa zadłużone doprowadzą swe budżety do równowagi i ograniczą zbrojenia.

Na zakończenie komunikat oświadcza, iż Stany Zjednoczone mogłyby wziąć udział w konferencjach gospodarczych europejskich, o ileby sprawa długów była zdjęta z porządku obrad tych konferencji.

Czytelnikom naszym nie potrzebujemy tłumaczyć niezmierniej, i to w znaczeniu negatywnym, doniosłości tej amerykańskiej deklaracji.

Ze świata.

Wyrok w procesie o zamordowanie Rathenaua został ogłoszony w Lipsku w dniu 14 b. m. Większość oskarżonych skazano na karę więzienia lub domu karnego. Trzech oskarżonych zwolniono.

Lenin objął urządowanie z dniem 1 b. m., i następnego już dnia przewodniczył na posiedzeniu sowieckim.

IV międzynarodowa konferencja pracy rozpoczęła swe obrady 18 b. m. w Genewie. Delegacja polska składa się z 6 osób. Nasze ministerstwo pracy i opieki społecznej przygotowało na konferencję ciekawą broszurę w języku francuskim o emigracji polskiej, jej rozmiarach i organizac-ji

Taśmy

do maszyn do pisania poleca

H. HALPERN,

WARSZAWA, Senatorska 6, m. 56,

Telefon 150-69.

Tamże kupno i sprzedaż wszelkich maszyn do pisania.

760-2-1

Agencja Kostiuka

LWÓW, Kopernika 19.

poleca: rządów rolnych, ekonomów, pisarzy prowentowych, leśniczych, gorzelników, maszynistów, nauczycieli, nauczycielki, bony i wszelką dobrze poleconą służbę dworską, miejską, restauracyjną.

Agencja przeprowadza również kupno i sprzedaż majątków ziemskich, kamienic i realności.

718-3-3

WAŁY TRANSMISYJNE

ślusarskie i stolarskie i przyrządy do tychże jakoto: pily gatrowe, pily taśmowe, wiertaki, gwintowniki, przyrządy miernicze i t. p. z pierwszorzędnym zagranicznych. Największy skład na Małopolskę

Sklep Inż. St. Klimowicz i

stalowe od 20 do 150 mm., — STAL rapidowa, DYAMEN-TOWA Chromowa, Manganowa i t. p. — DRUTY stalowe — BLACHA stalowa w różnych grubościach wyrobu światowej sławy Fabryki stali Bracia Böhler, oraz wszelkie maszyny

ADOLF WIETCHY Dekerta 4.

ul. Kopernika 11.

750-10-1.

Rejon Intendencji Kowel.

L. dz. 3267/22./Żywn.

Ogłoszenie przetargu.

W myśl rozp. Szefostwa Int. D. O. K. II. L. 1741/22r. rozpisuje się konkurs na dostawę ziemniaków i kapusty kiszzonej wprost do oddziałów stacjonowanych w garnizonach: Kowel, Łuck, Sarny, Rokitno, Włodzimierz przez czas od dnia 21 listopada 1922 r. do dnia 30-go września 1923 roku.

Pisemne oferty ostateczowane z dołączeniem odpisu dowodu złożenia wadium w kwocie 250.000 mk. w Komisji Gospodarczej Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Kowlu, składać należy do dnia 9 listopada b.r. godz. 10, do skrzynki ofertowej Komisji Zakupów Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Kowlu.

Otwarcie ofert i przetarg odbędzie się dnia 9 listopada o godz. 11, w Rej. Zakładzie Gosp. w Kowlu.

Oferty później nadesłane, ustne i w formie telegramów nie będą rozpatrywane.

Bliższe informacje dotyczące wysokości zapotrzebowania poszczególnych garnizonów, warunków dostawy i umowy ujęte w zbiorze warunków obowiązujących przy dostawach arendacyjnych ziemniaków i kapusty kiszzonej przejrzyć można w kancelarii Kierownictwa Rejonu Intendencji w Kowlu, tamże można otrzymać wzory, ofert w dniu powszednie od godz. 8 do 15-tej.

Ofertant winien w swej ofercie zaznaczyć, że podporządkowuje się wszystkim wymaganiom podanym w zbiorze warunków obowiązujących przy dostawach arendacyjnych ziemniaków i kapusty kiszzonej.

Do składania ofert wzywa się w szczególności producentów właścicieli większych majątków, związki rolnicze, banki i t. p.

Kowel, dnia 21 października 1922 r.

763—2—1

Kierownik Rejonu Intendencji.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Łucku

podaje do wiadomości, że dnia 9-go listopada 1922 r. o godzinie 12-ej w południe w lokalu Okr. Zarządu L. P. w Łucku przy ul. Generalskiej Nr. 1 odbędzie się **LICYTACJA** na wydzierżawienie 2-ch dwugatrowych tartaków państwowych a mianowicie: przy st. kol. Dorohusk pow. Chełmskiego w stanie czynnym i przy st. kol. Przyborowo pow. Brzeskiego w stanie nieczynnym, na 6-cio letni termin dzierżawy od dnia zatwierdzenia umowy przez M. R. i D. P.

Licytacja odbędzie się za pomocą ofert pisemnych. Oferty opłacone stemplem w wysokości 200 mk. i podpisane imieniem i nazwiskiem oferenta, w zapieczętowanych kopertach z nadpisami: „Do licytacji na dzierżawę tartaków dnia 9-go listopada 1922 r.” mają być nadesłane do okręgowego zarządu lasów państwowych w Łucku do godz. 12-tej w południe dnia 9-go listopada 1922 r. W ofercie reflektanci określają sami tenutę dzierżawną w markach polskich, które będą przeliczone na ekwiwalent drewna.

Do ofert na każdą jednostkę licytacyjną dołączyć wadium w sumie (3.000.000 mk.) trzech milionów mk., lub list gwarancyjny bankowy. Również należy złożyć dowód posiadania świadectwa przemysłowego. Szczegółowe warunki licytacji i wzory ofert będą do obejrzenia w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych w Łucku i w Departamencie Leśnictwa Warszawie, Senatorska 15.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Łucku.
L. dz. 15551/Tech.

757—2—1

Wyższa konc. szkoła krawiectwa damskiego

Pierwszorzędna pracownia

sukien, kapeluszy i gorsetów.

M. KOZŁOWSKA z Warszawy

Lwów, Akademicka 1. 22 lub Koralmicka 1.

Hafty, mereżki, guziki, odbi-

janie wzorów, plisowanie, gu-

frowanie, wybijanie ząbków.

720—6—3

Dom Handlowy Adolf Krzyżanowski

Krzemieniec na Wołyniu, ul. Szeroka 128.

Posiada własne:

Pierwszą na Wołyniu fabrykę przetworów owocowych.

Sklep hurtowo-detaliczny z działami:

- 1) Maszyn i narzędzi rolniczych,
- 2) Kolonialnym,
- 3) Przedmiotów domowego i gospodarskiego użytku,
- 4) Kosmetycznym.

698—5—5

PROTEZY

FILIPA LINKA, LWÓW, ŁYCZAKOWSKA 19 (oficyny).

aparaty ortopedyczne, gorsety na skrzywienie kręgosłupa wykonuje najszybciej i najtaniej FABRYKA ORTOPEDYCZNA

759—6—1

Inżynier-technolog M. PARDO

Równe, Więzienna 5.

Wykonuje: plany, projekty domów, młynów, tartaków i innych urządzeń fabrycznych.

738—3—2

SKŁAD I WYTWÓRNI

FUTER męskich i damskich, wybór galanterji futrzanej poleca

Kusnierz, Warszawa, Nowy-Świat 21.

Telefon 274-13. Kupno wszelkich futer surowych.

741—1—1



TAK WYGLĄDĄCIE, GDY KUPUJECIE NIE Z PIERWSZYCH RĄK

Manufakturę kupujcie tylko W ŁÓDZI, POLSKIM MANCHESTERZE.

Wysyłamy wprost z fabryki, pocztą, jak przed wojną.

DLA PAŃ: 1) **Gotowe** całe zimowe suknie, najmodniejszego fasonu (kimono) z pięknego trykotu, nadzwyczaj ładne, trwałe i praktyczne. Zdatne do prania, w kolorach: granat, brąz, lila, czerwony, zielony i bordo. Dekolt i obwód rękawów, przybrany tymże towarem, odmiennego, bardzo ładnego koloru. Wyrabiamy trzy rozmiary: 1) dla podłotków od lat 14-tu cena sukni Mk. 8,200; 2) dla osób dorosłych, cena sukni Mk. 8,600; dla osób tęgich, cena sukni Mk. 9,000.

2) **Na damskie kostjomy**, suknie, bluzki, szewioty najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości, w kolorach: granat, czarny, brązowy, zielony, liljowy i blade-kawowy. Nadzwyczaj mocny, ładny, praktyczny materiał. Cena metra mk. 3,500.

3) **Kort** na damskie płaszcze, kostjomy, pełna szerokość 142 cm. 2 1/2 łokcia we wszystkich kolorach, cena metra tylko mk. 5,000. Na damski płaszcz potrzeba tylko 3 metry.

4) **Melanż prima** nadzwyczaj mocny, ładna i praktyczna tkanina (nie do rozdarcia) koloru marengo, czerwonego i brązowego, na męskie, damskie i dziecinne codzienne ubrania, szerokości 70 cm. (1 1/4 łok.). Cena metra mk. 1,500,—podwójnej szerokości mk. 3,000.

5) **Firanki** na metry, piękna kanwa, przetkana pasieczkami, koloru: białego lub kremowego (podwójna kręcona nitka) szerokości 90 cm. (1 1/2 łokcia). Cena metra mk. 1,250.

6) **Chustki** w najmocniejsze kraty, najładniejsze desenie 165 X 165 cm., mk. 3,500,—wyższego gatunku po mk. 12,000—i 14,000,—wełniane, zimowe, grube po mk. 20,000,—25,000 i 30,000.

7) **Chusteczki** do nosa, białe i kolorowe, na sztukę mk. 400, wyższego gatunku mk. 500,—600,—i 700, za sztukę.

8) **Płótna** białe lub kolorowe w desenie, flanele, zefiry, perkaliki na bieliznę, poszwy, wsypy, bluzki, suknie, fartuchy i dziecinne ubranka, po cenie mk. 1,200,—1,600,—1,700,—i 1,800.

DLA PANÓW: 9) Najnowszy elegancki materiał, czysta wełna w dobrym gatunku, bardzo trwałe i efektowny w drobniutkie kraterki, niezbędny dla każdego z panów i pań, którzy pragną zaopatrzyć się w eleganckie ubranie lub kostjum we wszystkich najmodniejszych kolorach, za 3 metry 15,000 mk., na damski kostjum 3 1/2 — 17,500 mk. Materiał najwyższego gatunku B. lepszy, gwarantowanej jakości za 3 metry 21,000 mk., 3 1/2 metra 24,500.—Materiał najwyższego gatunku C., angielskie desenie, najmodniejsze. Cena za 3 metry 30,000 mk. za 3 1/2 metra 35,000 mk.

10) Do ubrań męskich dodajemy na żądanie kupującego pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów, kieszeni, komplet; a) 5,000, — b) 7,000, — c) 9,000 mk.

Wysyłamy natychmiast po otrzymaniu obstalunku za zaliczką pocztową nawet bez zadatku. Za opakowanie, przesyłkę i inne wydatki dolicza się 10%, od większych obstalunków 5%.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!! Kupujący absolutnie nic nie ryzykują, gdyż jeśli towar się nie podoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować:

Ekspedycja przesyłek pocztowych

„NADZIEJA”

ŁÓDŹ, Kilińskiego 40.—K. P.

P. P. przyjeżdżających do Łodzi uprzejmie prosimy o odwiedzenie naszego składu.

726-2-2



Palma-Kauczuk (Sp. z ogr. odp.)

Skład fabryczny: Poznań, Kanałowa 18, tel. 60-16.

752-3-1

Ogłoszenie.

Sąd Pokoju I okręgu pow. Łuckiego ogłasza, że Atanazego S. Benedykta Waseluka w dniu 10 sierpnia na mocy art. 19 ust. z dnia 2 lipca 1920 roku o zwalczaniu lichwy wojennej za żądanie nadmiernych cen za kartofle skazany został na grzywny w ilości pięciu tysięcy mk. i na uiszczenie pięćset mk. opłaty Sądowej z zamianą w razie nie wypłacalności na 10 dni aresztu. Sprawa karna Nr. 276, 1922 r.

Szulo

Sędzia Pokoju
I okręgu pow. Łuckiego.

755-1-1

Publikacja.

Zgubiony został przez Lawrentego Kotwińskiego drugi egzemplarz umowy, zawartej w końcu 1920 r. pomiędzy nim a Mejerzumenem, Bodakierem i Berensztajnem o zrzeczeniu się przez nich dalszej dzierżawy młyna należącego do wyżej wskazanego Kotwińskiego.

764-1-1

Zgubiony dowód osobisty, wydany przez Starostwo Łuckie w roku 1921 na imię Basi Sznajder, wymieniony dokument uważać za nieważny.

754-1-1

OGŁOSZENIE.

Pisarz Hipoteczny Sądu Okręgowego w Łucku, na zasadzie art. 147 Ustawy Hipotecznej dla Ziem Wschodnich (Dziennik Urzędowy Z. C. Z. W. Nr. 18 — 1919 r.) ogłasza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwsiastkowej regulacji hipotecznej w terminach następujących:

12 grudnia 1922 roku.

Folwark Rychalskiego przy wsi Luchcza, pow. Sarnieńskiego, dawniej Łuckiego, powierzchni 98 dzies. 1633 sąż. kw., własność Bazylego Rychalskiego, K. w. Nr. 1587.

Dobra ziemskie Hołoby, pow. Kowelskiego, obszaru 1815 dzies. 865 sąż. kw., składające się z obszaru: a) 1702 dzies. 1742 sąż. kw., z dóbr przy wsi i m. Hołoby i przy wsiach: Mossor, Majdan, Uhły i folwarku Bożydarówka i b) 112 dzies. 1523 sąż. kw. z dóbr przy wsi Przewały, pow. Włodzimierskiego, w uroczyskach: Miszne, Stawisko i. Czaste, nabyte przez Leopolda Mianowskiego od Marji—Karoliny—Ewy trzech imion z hrabiów Ronikierów Podlewskiej, K. w. Nr. 1588.

14 grudnia 1922 roku.

Dobra ziemskie przy wsiach: Kamienne, Małe—Siedliszcze, Wyry, wsi Aleksiejówka i zaścianku Jasnogorka, pow. Sarnieńskiego dawniej Rówieńskiego, powierzchni około 15,000 dzies. własność Anny—Marji, Władysława—Stanisława, Ksawerego—Tomasza, Adama—Stefana—Ksawerego, Antoniego—Mikołaja i Jana—Eustachego Strawińskich K. w. Nr. 1619.

Nieruchomość w m. Łucku, przy ul. Lubarta, Katedralnej i Zamkowej, powierzchni 450 sąż. kw. nabyta przez Berka Lesznera i Michela Szpingera od sukcesorów po zmarłym Romualdzie Jakubowskim—Wacław z Jakubowskich Frizer i Jadwigi Jakubowskiej, K. w. Nr. 1623.

Nieruchomość przy wsi Okońsk, pow. Łuckiego, powierzchni 300 dzies., własność Dymitra Stamierowa, K. w. Nr. 1624.

Nieruchomość w m. Kowlu, przy ulicy Dużo-Gonczarnej, powierzchni 336 metr², czyli 73,8 sąż. kw. nabyta przez Jankiela—Wolfa Perela od Wolfa Szenkier, K. w. Nr. 1625.

Nieruchomość w m. Kowlu, przy ul. Wojskowej, dawniej Wojennej, na gruncie czynszowym położona, powierzchni 92,7 sąż. kw. własność Cipy Fefer, z której sprzedano Esterze Gelman 45,7 sąż. kw. i Chaji Gojzen, Aronowi Szejnbergowi i Tojbie—Ruchli Szpruch 47 sąż. kw. K. w. Nr. 1626 i 1627.

19 grudnia 1922 roku.

Nieruchomość na przedmieściu m. Łucka „Krasne” przy wsi Krasne pow. Łuckiego, powierzchni 1 dzies. 367 sąż. kw. własność Maurycygo—Cypriana Cichockiego, K. w. Nr. 1628.

Nieruchomość w m. Łucku, przy szosie Kijowsko—Brzeskiej, dawniej, a obecnie ul. Warszawskiej, powierzchni 113,6 sąż. kw. własność Uszera—Anszeru Wajsmiana, K. w. Nr. 1657.

Nieruchomość w m. Łucku, na przedmieściu Wólka—Podłucka, przy ul. Wiejskiej, powierzchni 487,2 sąż. kw., nabyta przez Jgnacego Balińskiego od Tadeusza—Emila Zajkowskiego z nieruchomości większej, K. w. Nr. 1658.

Dwie działki gruntu w m. Kowlu, przy ul. Brzeskiej, dawniej przy wsi Dubowej, powierzchni 14.009,45 metr² czyli 3079 sąż. kw., nabyta przez Moszka—Wolfa Bachowca i Jankiela Guza od Aleksandra Borysiuka, spadkobiercy Filipa Borysiuka, K. w. 1659.

Nieruchomość Bogolubowka, pow. Łuckiego, ogółem powierzchni około 120 dzies., własność Antoniego i Miłostawa Flengerów i Anny Opoczeńskiej, w spadku po Antonim Flengerze, ojcu, K. w. Nr. 1662, 1663, i 1664.

Trzy działki gruntu, powierzchni ogółem 390 dzies., otrzymane w darze przez Natalję Szleingel 130 dzies., Annę Przemyską 130 dzies. i Olgę Kaszmińską—130 dzies. od Heleny Jnglezi, z dóbr przy wsi Smolawie, pow. Dubieńskiego, K. w. Nr. 1675, 1676 i 1677.

Folwark pod nazwą „Dąbrowa” z dóbr Dolina i Dąbrowa przy wsi Worokomlu, pow. Kamień—Koszyńskiego, dawniej Kowelskiego, nabyta przez Zygmunta Wańkowicza od hr. Jgnacego Krasickiego, K. w. Nr. 1682.

17 stycznia 1923 roku.

Dobra ziemskie Bótozówka, pow. Krzemienieckiego, powierzchni 168 dzies., własność Skarbu Państwa Polskiego, nabyta od Bronisławy hr. Czosnowskiej, K. w. Nr. 1597.

Nieruchomość w m. Ostrogu, w lewym zaułku przy ul. Grzegorzewskiej na Nowem Mieście, a dawniej w uroczysku „Krasnostaw”, przy m. Ostrogu, powierzchni 470 sąż. kw. na gruncie czynszowym położona, nabyta przez Surę Tabacznik i Chaję Griner od Fajwela Czernisa, K. w. Nr. 1620.

Nieruchomość w m. Łucku, przy rynku Bazylińskim, powierzchni 4 sąż. kw. na gruncie czynszowym położona, nabyta przez Abrama—Zelmana i Binę małżonków Gejlerów od Tauby Kiperman z nieruchomości większej, K. w. Nr. 1656.

Osoby interesowane winny się stawić w terminach powyższych o godzinie 10 rano, do kancelarii Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Łucku z dowodami swych praw, osobiście, lub przez osoby urzędownie i szczególnie upoważnione, pod skutkami z art. 153 pomienionej Ustawy Hipotecznej.

(—) I. Prusakiewicz
Pisarz Hipoteczny.

Ogłoszenie przetargu na dzierżawę bufetów w roku 1923.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu niniejszem ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę bufetów kolejowych I, II i III klasy, oraz zakładów fryzjerskich na stacjach:

BUFETY: a) kolei normalnotorowych.

Antonówka, Bąkowiec, Bedlno, Bełżec, Bukowno, Cmielów, Dąbrowica, Dęblin, Dzwikozy, Dorohusk, Garbatka, Hołoby, Hrubieszów, Chełm, Chęciny, Izbica, Jakóbowice, Jaszczów, Jastrząb, Jasice, Jedlnia, Jędrzejów, Kamień-Koszyński, Kielce, z wyłączeniem I i II klasy, Kiwerce, Koniecpol, Końskie, Kostopol, Kowel, Klementowice, Klewań, Kozienice, Krasnystaw, Kraśnik, Krzywda, Kępa, Łączna, Łapiguz, Leopoldów, Lubartów, Lublin, Luboml, Lubitów, Ludynia, Łuck, Maciejów, Małogoszcz, Maniewice, Mogilany, Mokwin, Miechów, Minkowice, Motycz, Nadbrzezie, Nałęczów, Nieklań, Niedzwica Duża, Olkusz, Opoczno, Ostrowiec, Olsztyn, Ołyka, Ożenin, Parczew, Piekoszków, Przysieka, Powursk, Puławy, Rabsztyn, Radom, Rafałówka, Rejowiec, Równe, Rożyszcze, Rokitno, Ruskie-Piaski, Ryki, Sarny, Sędziszów, Skarżysko, Sławków, Słotwiny, Strzemieszyce, Suchedniów, Szastarka, Szydłowiec, Trawniki, Tomaszów, Tomaszgród, Topolcza, Turzysk, Udryck, Ujazd, Werbkowice, Wierzbnik, Wolbrom, Włodzimierz Wołyński, Włoszczowa, Zajezerze, Zawada, Zamość, Zaklików, Zagnańsk, Zagodzon, Zdobunowo, Złoty-Potok, Zwierzyniec, Żeliszewice.

BUFETY: b) kolei wązkotorowych:

Bogorja, Chmielnik, Jędrzejów, Gozdów, Hrubieszów, Łaszczów, Raków, Wąwolnica, Werbkowice.

ZAKŁADY FRYZJERSKIE:

Dęblin, Kiwerce, Kowel, Lublin, Równe, Sarny, Skarżysko, Zdobunowo, z *terminem objęcia w dniu 1 stycznia 1923 r.*

Osoby ubiegające się o te dzierżawy, winny wnieść oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym za 400 mk. do Wydziału Administracyjnego (Sekcja bufetowa ul. Lubelska Nr. 33, I p.) najpóźniej do dnia 6-go listopada 1922 r. do godziny 12-ej w południe, według następującego wzoru: 1 imię i nazwisko, 2) Adres, 3) Zawód, 4) Nazwa stacji, na której deklarujący chce dzierżawić bufet lub zakład fryzjerski, 5) Zadeklarowana suma rocznego czynszu dzierżawnego i 6) Podpis deklarującego.

Wszystkie załączniki do deklaracji winny być zaopatrzone znaczkiem stemplowym po 100 mk.

Oferta, w której oferowany roczny czynsz dzierżawny ma być dokładnie liczbami oznaczony, winna być złożona w kopertach zamkniętych z napisem „**Deklaracja na dzierżawę bufetu kolejowego lub zakładu fryzjerskiego**” (wskazać w której stacji).

Równocześnie z wzniesieniem oferty należy złożyć w Kasie Głównej Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu wadium w sumie 10% od zadeklarowanej sumy, które wrazie nie otrzymania dzierżawy bufetu lub fryzjerni będzie zwrócone.

Deklaracje nieodpowiadające powyższym warunkom nie będą rozpatrywane.

Projekt kontraktów dzierżawy bufetów i zakładów fryzjerskich można przeglądać w Wydziale Administracyjnym (Sekcja bufetowa w Radomiu ul. Lubelska Nr. 33, I p.) w godzinach biurowych od 10-ej przed południem do 1-ej popołudniu.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu zastrzega sobie prawo oddania tak bufetu, jak i zakładu fryzjerskiego w dzierżawę z wolnej ręki bez oglądania się na wynik postępowania licytacyjnego.

Kandydaci ubiegający się o dzierżawę bufetu kolejowego muszą wykazać, iż posiadają uprawnienie (koncesje, patent na prowadzenie restauracji, bufetu) zgodnie z postanowieniami obowiązujących ustaw cywilnych. To samo dotyczy też i kandydata ubiegającego się o dzierżawę zakładu fryzjerskiego, który winien wykazać się uprawnieniem do prowadzenia zakładu.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 6-go listopada 1922 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych
w Radomiu.

Skandynawsko - Amerykańska Linja

SCANDINAVIAN AMERICAN LINE

Warszawa, Senatorska 35.

Wygodną i szybką podróż do Nowego Jorku

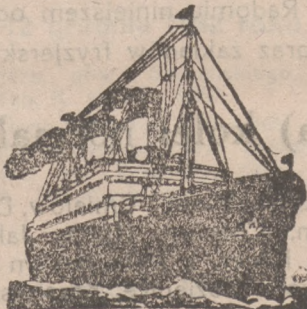
mają pasażerowie,

którzy podróżują

naszymi, znanymi

pośpiesznymi okrę-

tami pasażerskimi,



Frederic VIII,

Oscar II,

Hellig Olav,

i United States,

które odchodzą co tydzień.

POLSCY i ROSYJSCY EMIGRANCY!

Formalności związane z wyjazdem do Ameryki, są bardzo trudne! Zwracajcie listownie lub osobiście do naszego biura **WARSZAWA, SENATORSKA 35** (obok Poselstwa Amerykańskiego), a otrzymacie najdokładniejsze informacje. Wszyscy pasażerowie, którzy jeszcze nie byli w Ameryce, powinni natychmiast listem poleconym lub osobiście dostarczyć do naszego biura swoje affidavity. To jest konieczne dlatego, byśmy się mogli zwrócić o ostateczne affidavitów do Urzędu Emigracyjnego w Warszawie, który poleci starostwu wydanie lub przedłożenie paszportu. Bardziej szczegółowe informacje osobiście lub listownie bezpłatnie wysyłamy po przesłaniu adresu. Ci, którzy już w Ameryce byli (reemigranci) winni niezwłocznie porozumieć się z nami, gdyż oni mają pierwszeństwo do otrzymania wizy na wyjazd do Ameryki.

Cena sztykarty 3-cią klasą z Warszawy do New-Yorku wynosi 106 dol.

Najwygodniejsza nasza II klasa wynosi 130—135 dol.

AMERYKAŃSKI PODRĘK POGŁÓWNY WYNOŚI 8 DOL.

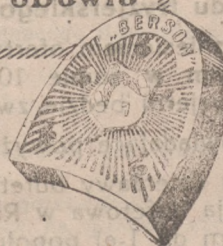
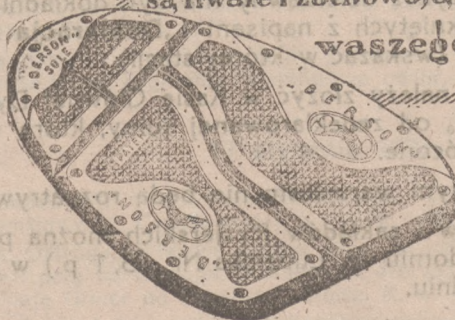
732-0-3

BERSON

Obcasy i zelówki gumowe

BERSON

są trwałe i zachowują elegancję
waszego obuwia



BERSON-KAUCZUK (Sp. z ogr. odp.)

Centrala: Kraków, Świrszewskiego 2.

PRENUMERATA wynosi: miesięcznie 400 mk., kwartalnie 1200 mk., numer pojedynczy 100 mk.
OGŁOSZENIA przed tekstem: cała stronica 42.000 mk., pół stron. 21.000 mk., trzecia część stron. 14.000 mk., ćwierć stron. 10.500 mk., ósemka 5.250 mk., szesnastka 2.625 mk.; w tekście: cała stronica 24.000 mk., pół stron. 12.500 mk., trzecia część stron. 8.000 mk., ćwierć stron. 6.000 mk., ósemka 3.000 mk., szesnastka 1500 mk.; w tekście: cała stronica 48.000 mk., pół stron. 24.000 mk. i t. d. odpowiednio.
Dla firm cudzoziemskich ceny podwójne. Każda podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

DROBNE OGŁOSZENIA i komunikaty: po 10 mk. od każdego wyrazu.

Nakładem i drukiem Spółki Akcyjnej Polskiego Towarzystwa
Zakładów Drukarskich na Wołyniu („Poldruk“).

Redaktor-Wydawca Ryszard Lenartowicz.